

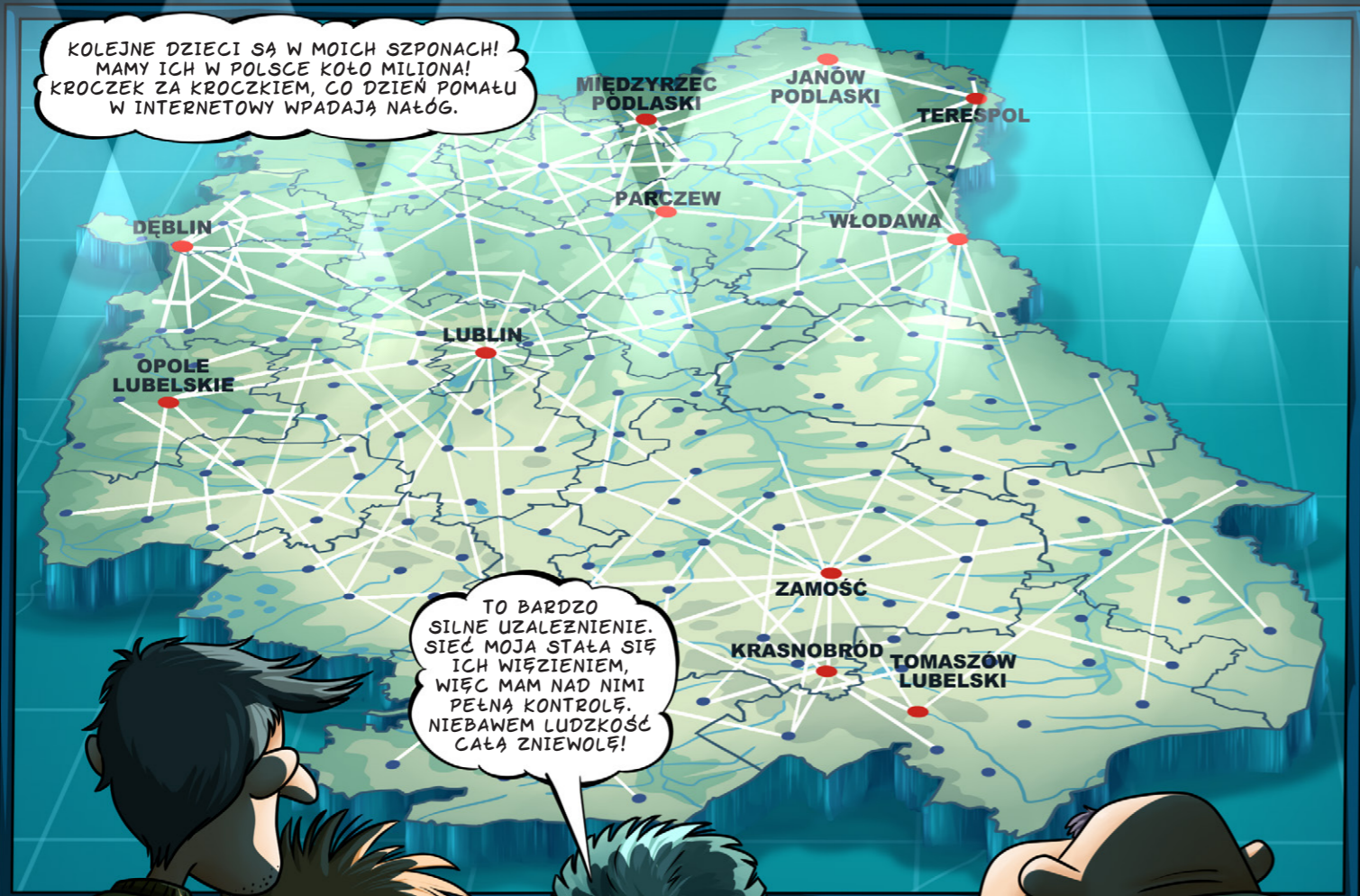
# OKRUTNY PAJĄK I SIĘĆ ZŁOWROGA

== KONTRA ==

# SPRYCIARZY DZIELNYCH ZAŁOGA



LUBELSKIE



KOLEJNE DZIECI SĄ W MOICH SZPONACH! MAMY ICH W POLSCE KOŁO MILIONA! KROCZEK ZA KROCZKIEM, CO DZIEN POMATU W INTERNETOWY WPADAJĄ NAŁÓG.

TO BARDZO SILNE UZALEŻNIENIE. SIĘĆ MOJA STAŁA SIĘ ICH WIĘZIENIEM, WIĘC MAM NAD NIMI PEŁNĄ KONTROLĘ. NIEBAWEM LUDZKOŚĆ CAŁĄ ZNIEWOLĘ!

DZISIAJ W KAJDANY DAŁA SIĘ ZAKUĆ CAŁKIEM POKAZNA GRUPA DZIECIAKÓW!

CHOCIAŻ NA WSZYSTKICH MAM APETYCIK, TO LUDZI Z PASJĄ TRUDNIEJ POCHWYCIĆ.



MUSIMY DORWAĆ DESKOROLKARZA, BO SVOJĄ PASJĄ DZIECI ZARAZA. PRAGNĘ DO SIECI WCIĄGNĄĆ RYCERZA I APTEKARZA ZŁAPAĆ ZAMIERZAM,

TRESERKĘ ZWIERZĄT I JEJ CHOMIKA, JEŹDZCĄ, ROLKARZĄ, NURKĄ, LOTNIKA, I ROWERZYSTĘ, I ARCHITEKTA ZŁAPIĘ, JAK PAJĄK ŁAPIE INSEKTA.



MIESZKA W LUBLINIE RÓWNIEŻ PSYCHOLOG, KTÓRY JEST POZA NASZĄ KONTROLĄ. DRAŃ PRZEPROWADZIŁ JUŻ SPORO SZKOLEŃ O TYM, ZE ŁATWO POPAŚĆ W NIEWOLĘ SIECI, SMARTFONA I KOMPUTERA. I DO NIEKTÓRYCH GŁÓW TO DOCIERA!

WIEM, ZE TE SZEŁMY, CHŁYSTKI I GADY PLANUJĄ ZROBIĆ TAJNE OBRADY NAD OBRADOWSKIM PEWNIENIE JEZIOREM. DAWAĆ MI OBRAZ STAMTĄD SZYBCIEM!

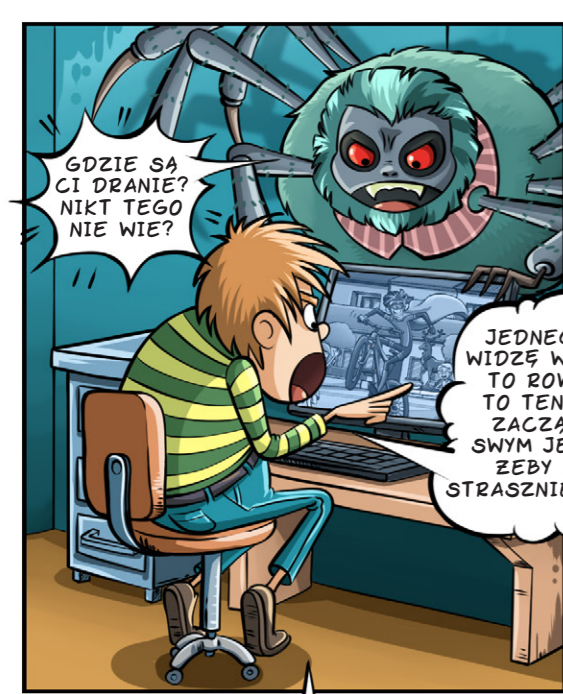
PRZEPADLI, SZEPIE, JAK KAMIEŃ W WODĘ.



BAZA HOBBYSTÓW - TAJNY OŚRODEK.

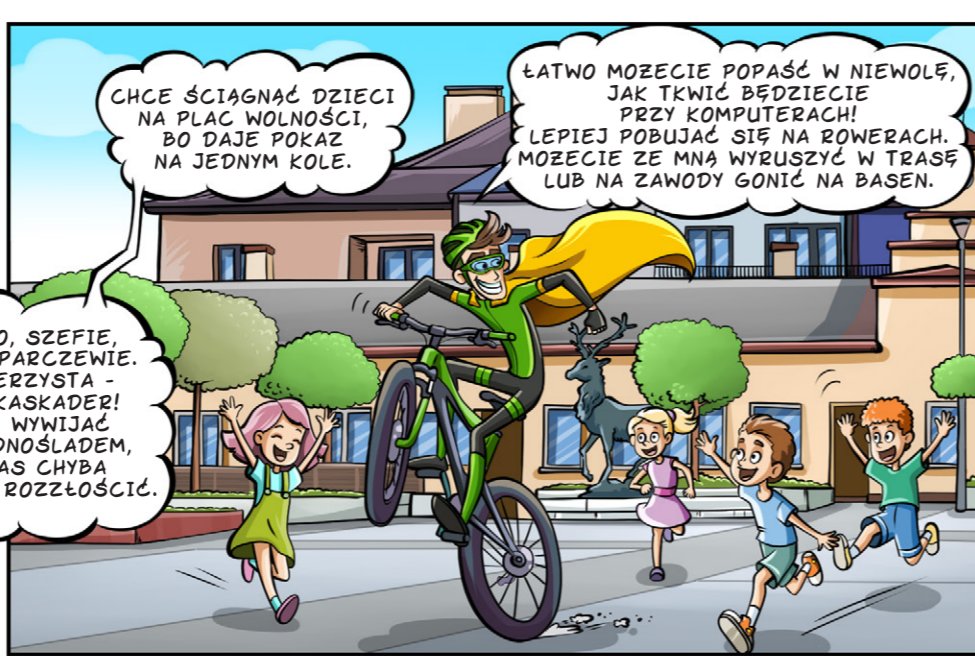
ZEBRALIŚMY SIĘ, DZIELNA ZAŁOGO, BY PODJĄĆ WALKĘ Z SIŁĄ ZŁOWROGA. BEZDUSZNE FIRMY I KORPORACJE PRÓBUJĄ ZNISZCZYĆ LUDZKIE RELACJE. SIEĆ JEST, JAK WIECIE, W ŁAPACH SPIDERA.

TO W NIEJ OKRUTNE ZNIWO SWE ZBIERA, BO LUDZIE DNIAMI ORAZ NOCAMI TKWIĄ W INTERNECIE PRZED EKRANAMI. MUSIMY NASZE SIŁY ZJEDNOCZYĆ, ZEBY PRZEJRZELI WSZYSCY NA OCZY. TO SPIS POMYSŁÓW, DZIELNA ZAŁOGO, JAK WYPowiedzieć WALKĘ NAŁOGOM.



GDZIE SĄ CI DRANIE? NIKT TEGO NIE WIE?

JEDNEGO, SZEFIE, WIDZĘ W PARCZEWIE. TO ROWERYSTA - TO TEN KASKADER! ZACZAŁ WYWIJAĆ SWYM JEDNOŚLADEM, ZEBY NAS CHYBA STRASZNIŁE ROZZŁOŚCIŁ.



CHCE ŚCIAĞNĄĆ DZIECI NA PLAC WOLNOŚCI, BO DAJE POKAZ NA JEDNYM KOLE.

ŁATWO MOZECIE POPAŚĆ W NIEWOLĘ, JAK TKWIĆ BĘDZIECIE PRZY KOMPUTERACH! LEPIJ POBUJAĆ SIĘ NA ROWERACH. MOZECIE ZE MNĄ WYRUSZYĆ W TRASĘ LUB NA ZAWODY GONIĆ NA BASEN.



TRZEBA PRZESKODZIĆ IM W TEJ ZABAWIE!

COS TEŻ ZACZYNA SIĘ WE WŁODAWIE, BO POD KOŚCIOŁEM MŁODZIUTKI RYCERZY CZYSZCI MIECZ, ZBRÓJĘ ORAZ PRZYŁBICĘ. SPROSIŁ DO MIASTA INNYCH RYCERZY.



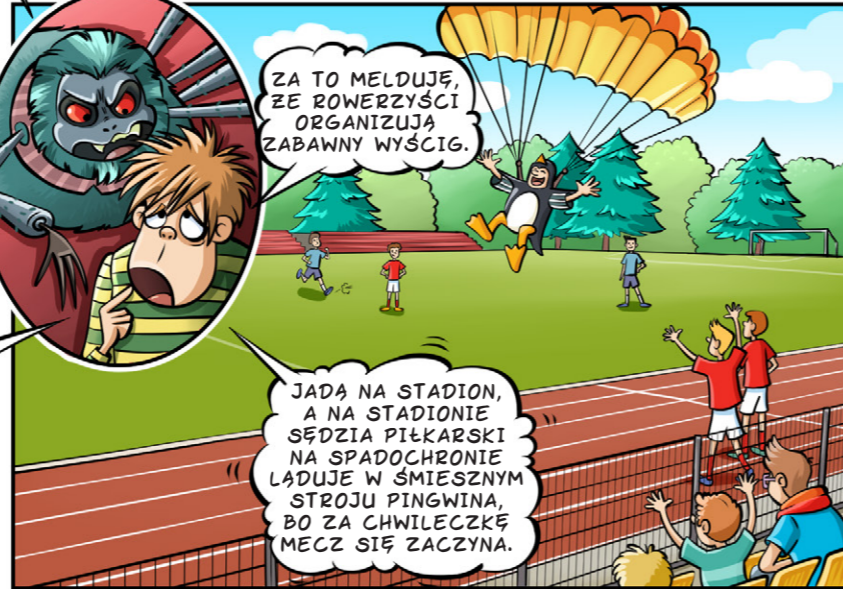
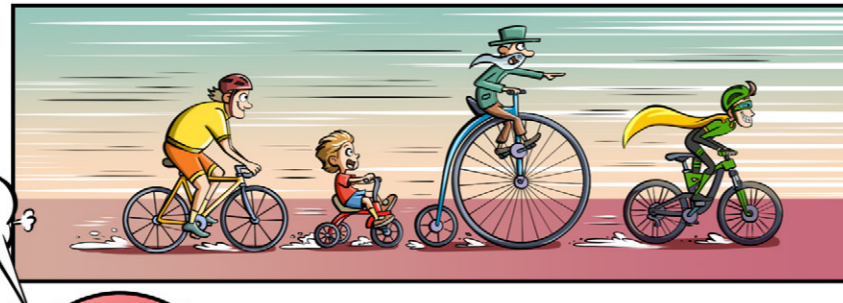
DZIŚ SZLAK TRZECH KULTUR MAMY PRZEMIERZYĆ!



SZEF NIE UWIERZY - W MIEJSKIM BASENIE PŁYWAJĄ Z DZIEĆMI JAKIEŚ JELENIE.

TO, OŚLE, KOLA SĄ RATUNKOWE.

FAKT, SĄ GUMOWE. GDZIE JA MAM GŁOWĘ?



ZA TO MELDUJĘ, ŻE ROWERZYŚCI ORGANIZUJĄ ZABAWNY WYŚCIG.

JADĄ NA STADION, A NA STADIONIE SĘDZIA PIŁKARSKI NA SPADOCHRONIE ŁADUJE W ŚMIESZNYM STROJU PINGWINA, BO ZA CHWILECZKĘ MECZ SIĘ ZACZYNA.



TO ODROBINĘ MNIE NIEPOKOI, BOWIEM CHRZĘST MIECZY, TARCZY I ZBROI ODCIĄGNIŁ DZIECI OD MONITORÓW.

RUSZA RYCERSKA BRAC SPOD KLASZTORU I MASZERUJE JUŻ W CERKWI STRONĘ, NUCĄC PIOSENKĘ:



SKOŃCZ ZE SMARTFONEM!



SPIEWAJĄ GŁOŚNO POD SYNAGOGĄ.

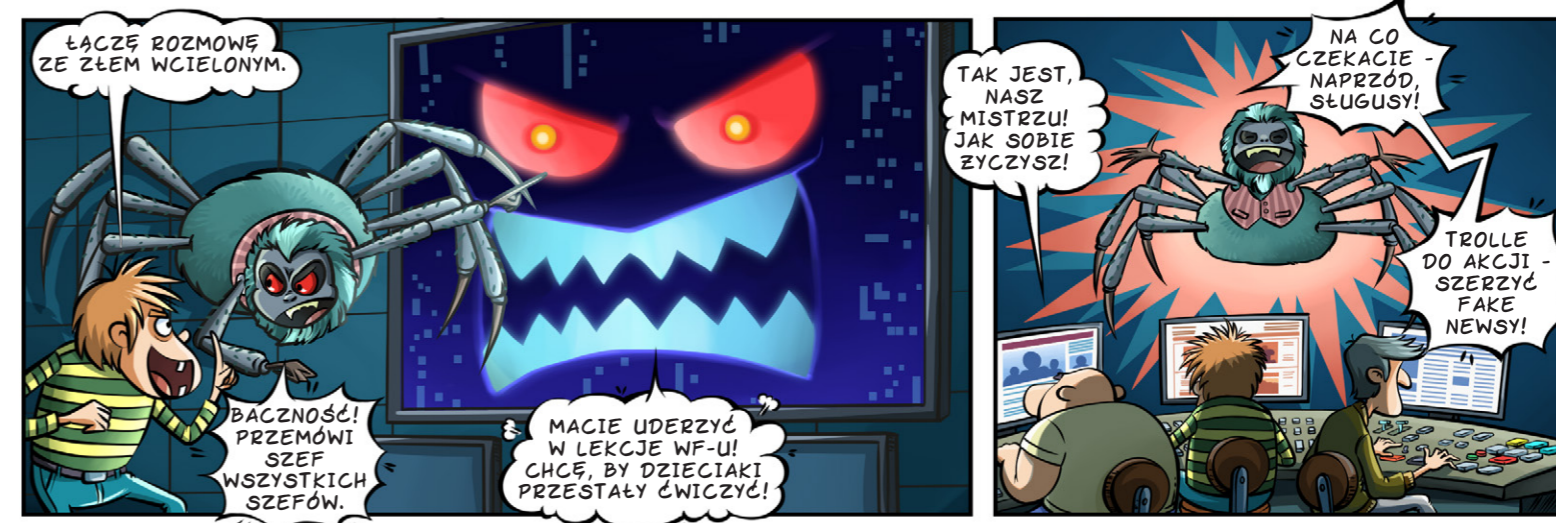
SKOŃCZ, BY NIE ULEĆ STRASZNYM NAŁOGOM!

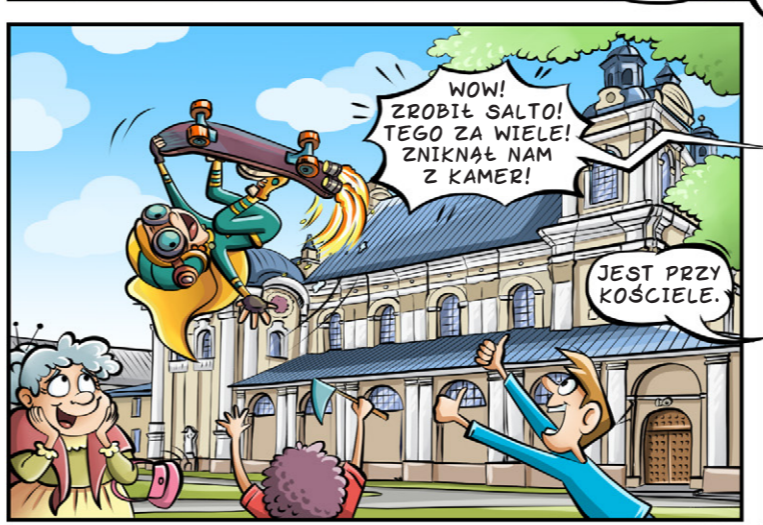
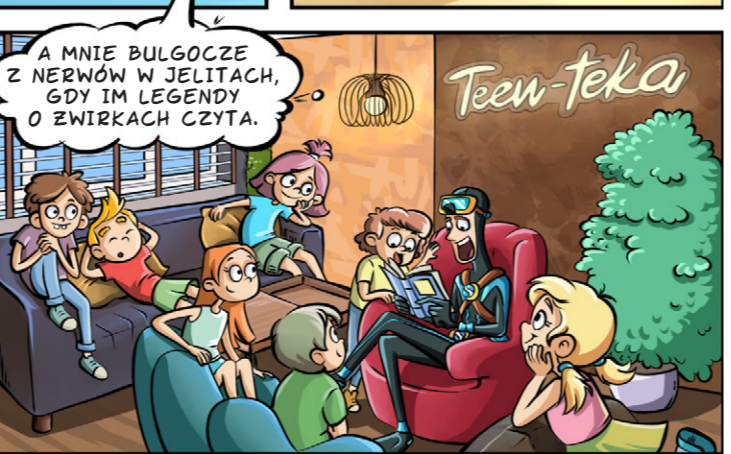
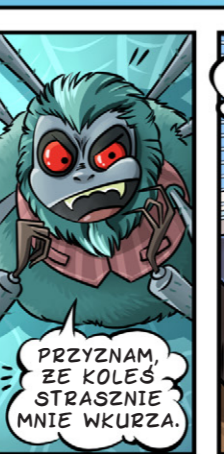
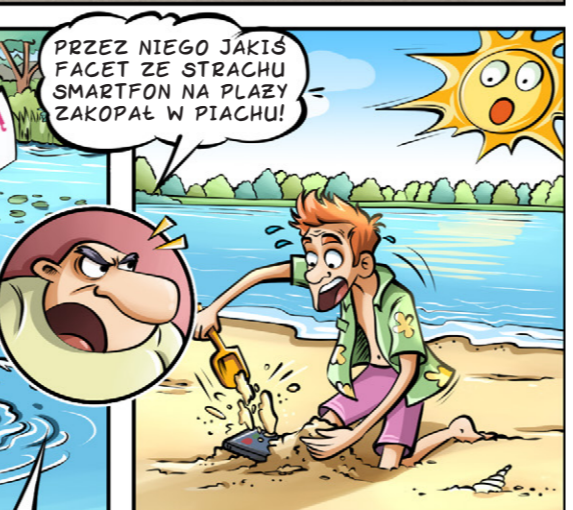
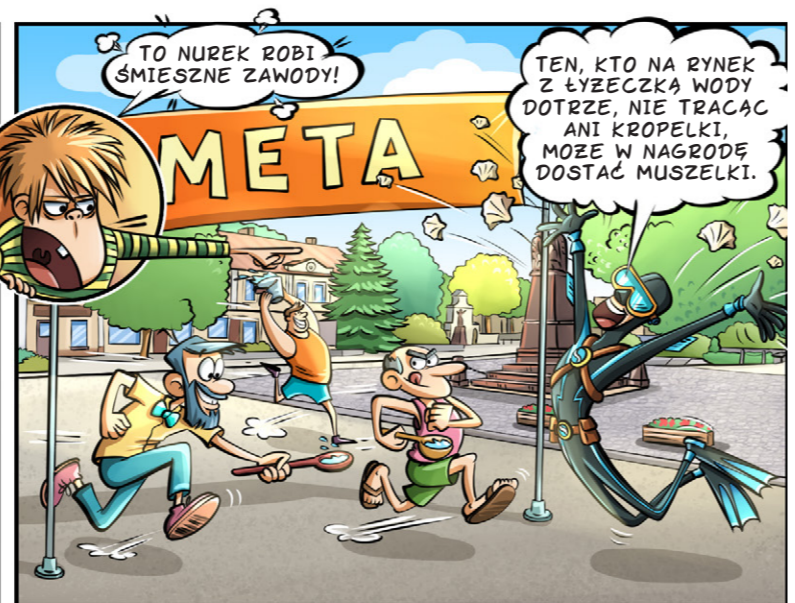
SZLAK CHCĄ PRZEJŚĆ W ZBROJACH? SIĘ IM NIE STARCZY!

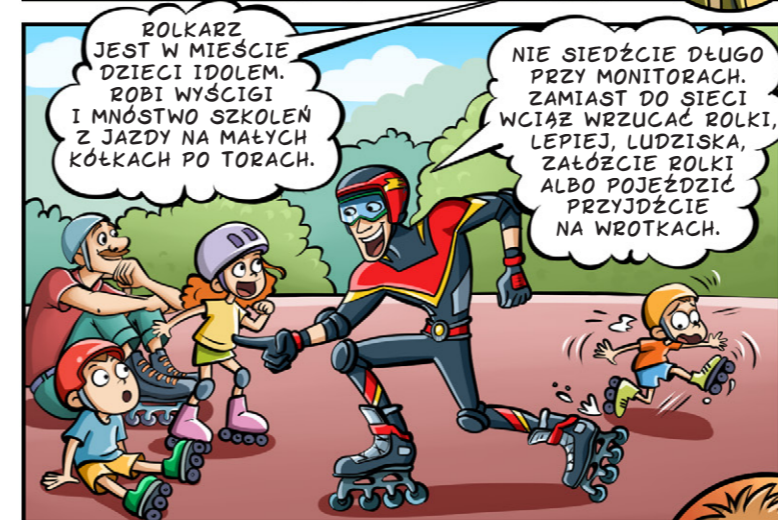
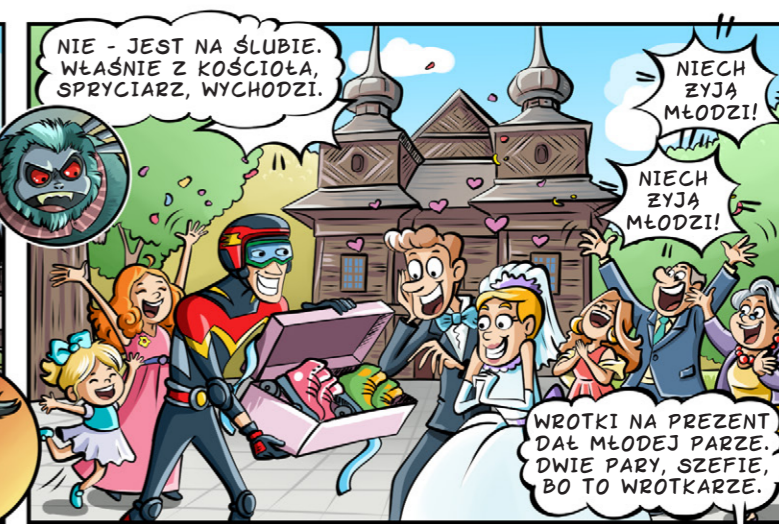
CHYBA NIE WRÓCĄ, SZEFIE, NA TARCZY. PRZY CZWOROBOKU BOWIEM NA RYNKU TŁUM MAŁYCH ZBROJNYCH STANĄŁ W ORDYNKU I WAŁA GŁOŚNO MIECZAMI W GARY.

JAK NIE CHCESZ STRACIĆ KOMÓREK SZARYCH, TO NIE KORZYSTAJ CZĘSTO Z KOMÓREK.

TRZEBA UCISZYĆ TEN WRĘDNY CHÓREK!









NATYCHMIAST MI TO BRZECZENIE WYCISZ. MASZ ICH DO SIECI WSZYSTKICH POCHWYCIĆ!

PLANY KRZYJUJE NAM TA DRUZYNA! O, WYLATUJĄ WŁAŚNIE Z KOMINA!

NA ZGRYZ REKINA I TOPÓR KATA, KTO MI WYJAŚNI, JAK MOŻNA LATAĆ NA DESKOROLCE, MISCE CZY ROLKACH, SPEEDODKURZACZU I PARASOLKACH ALBO NA JAKIMS TURBOZELAZKU? SKĄD U NICH TYLE TYCH WYNALEZKÓW? WYTŁUMACZ, ŁOTRZE SPOD CIEMNEJ GWIAZDY, SKĄD ONI WZIELI TAKIE POJAZDY?



NIE CHCĘ CI, SZEFIE, POPSUĆ HUMORU - W TEJ BANDZIE KILKU JEST KONSTRUKTORÓW, NAUCZYCIELI, SUPERMONTERÓW I NAUKOWCÓW, I INŻYNIERÓW. MAJĄ EKSPERTÓW ZE WSZYSTKICH DZIEDZIN!

TRZEBA ICH RUCHY DOKŁADNIE ŚLEDZIĆ!



WŚRÓD NICH JEST, SZEFIE, KILKU GENIUSZY. KTOŚ Z NICH NAM WŁAŚNIE SYGNAŁ ZAGŁUSZYŁ, BO PEWNIE ZNOWU MAJĄ SPOTKANIE I BĘDĄ DZIAŁAĆ ZDECYDOWANIE, BY URATOWAĆ DZIECI I MŁODZIEŻ.



KURCZĘ, COŚ DZIEJE SIĘ W KRASNOBRODZIE. OGŁOŚCIE ALARM, BO PROMENADA ZASUWA ŚMIESZNYCH KRASNALI STADO. CZYŻBY TO, SZEFIE, Z POWODU JODU CIĄGNĄŁ KOROWÓD DO KRASNOBRODU?

PRZECIEŻ, CYMBALE, TO NIE KRASNALE. POZNAJESZ TYPKA Z OSTRYM NOCHAŁEM?

TO FARMACEUTA, LEKARZ-APTEKARZ, KTÓRY NA ZIOŁACH ZNA SIĘ I LEKACH I W SANATORIUM DZIECIAKI LECZY. ZROBIŁ PARADĘ, BY NAS ROZWŚCIECZYĆ I OD EKRAŃÓW DZIECI ODERWAĆ. CHCĘ MI KONIECZNIE ZAGRAĆ NA NERWACH.



WŁAŚNIE RUSZYLI WSZYSCY NAD ZALEW. TUPIĄ, ZE AZ SIĘ KOŁYSZĄ FALE, I MASZERUJĄ DZIARSKO PO PLĄZY. NIE DA SIĘ TEGO NIE ZAUWAŻYĆ.



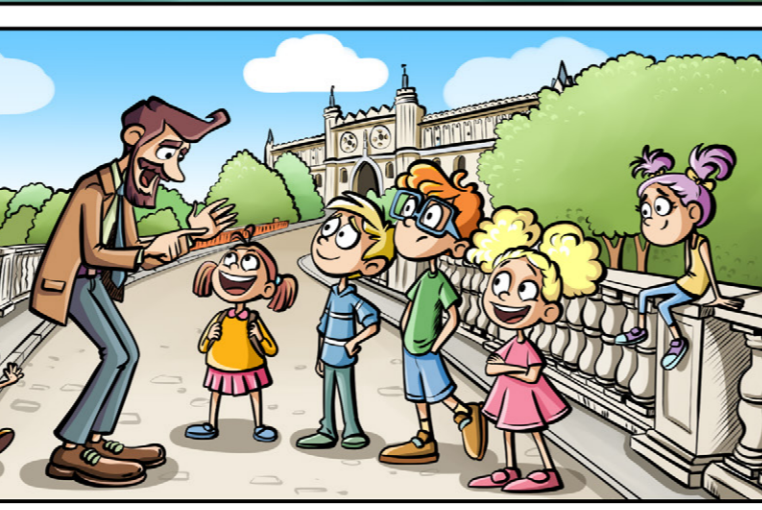
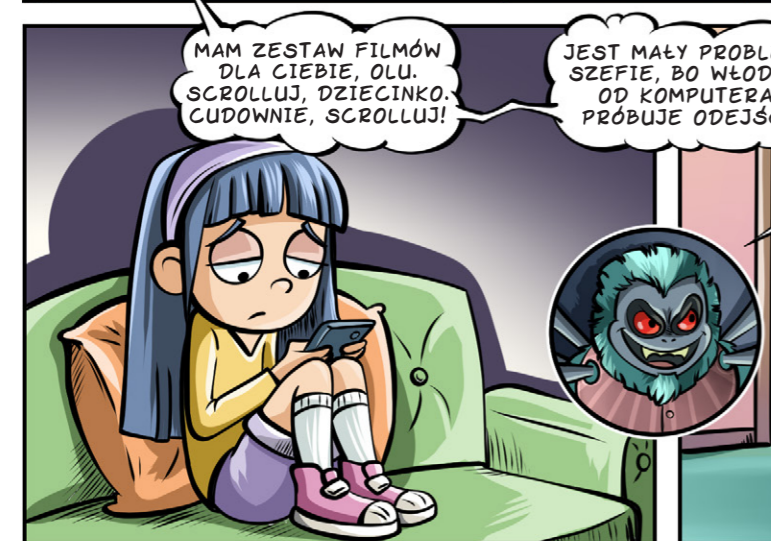
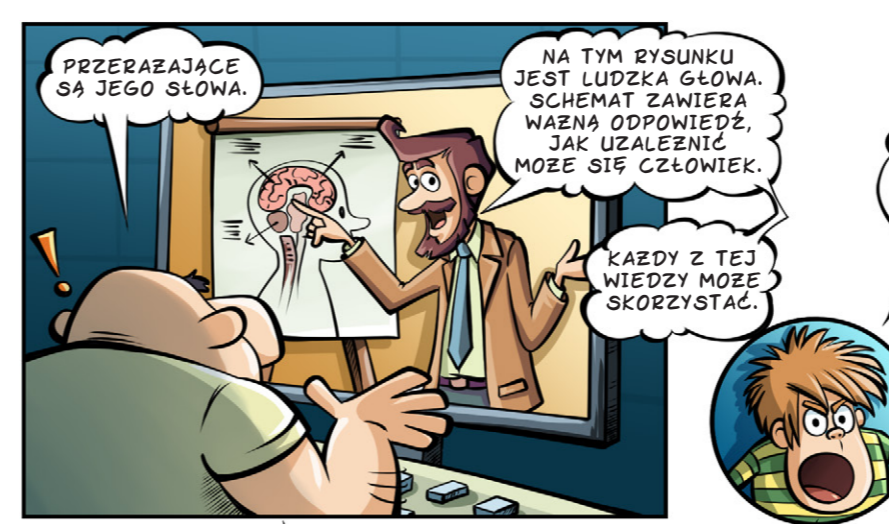
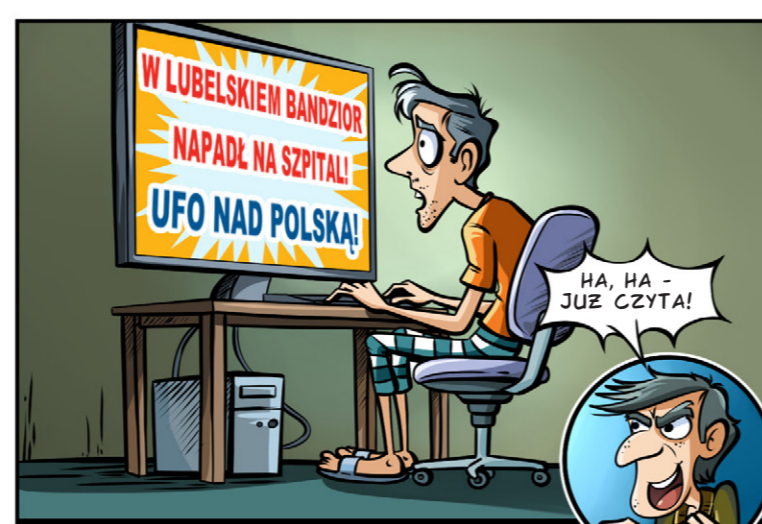
TO PRZEZ ENTUZJAZM TEGO MEDYKA DZIECI NIE SIEDZĄ PRZY EKRAŃKACH. NIECH WIĘC SZEF STANIE MU NA PRZESZKODZIE.

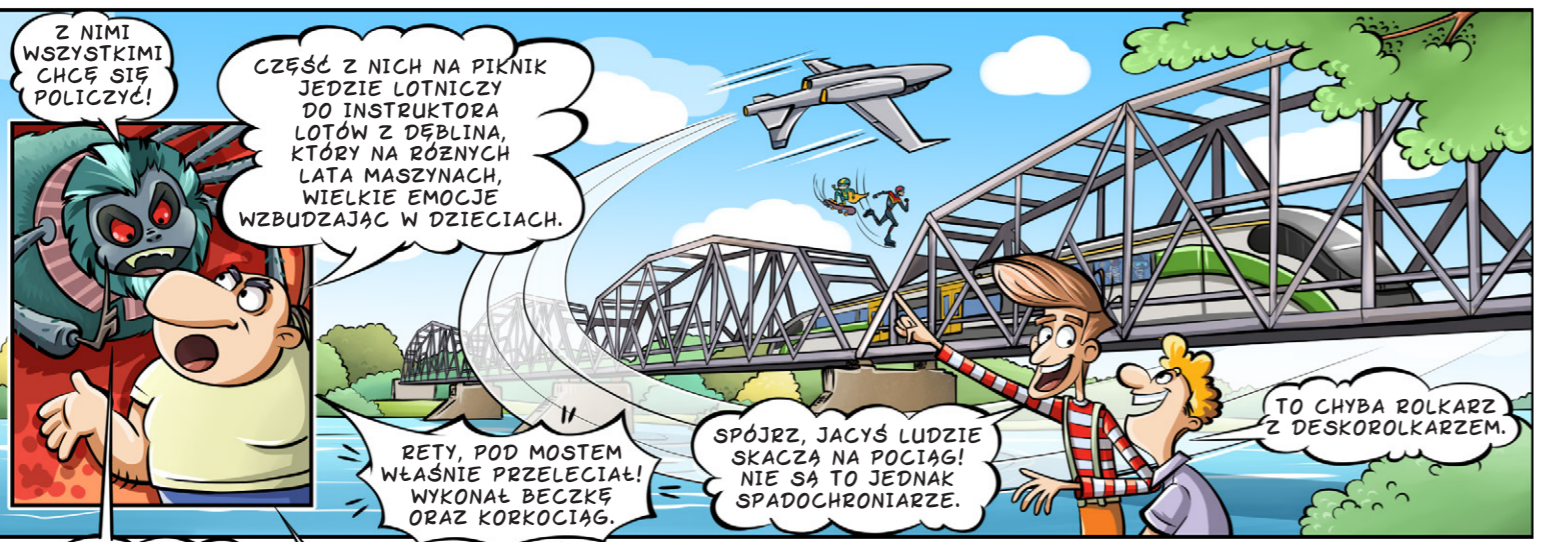
GOŚĆ W SANKTUARIUM MODLI SIĘ CO DZIEŃ...



...ORAZ W KAPLICY ŚWIĘTEGO ROCHA, A JEŚLI BOGA I LUDZI KOCHA, TO MOJA STRASZNIE WREDNA NATURA W JEGO PRZYPADKU NIEWIELE WSKÓRA.







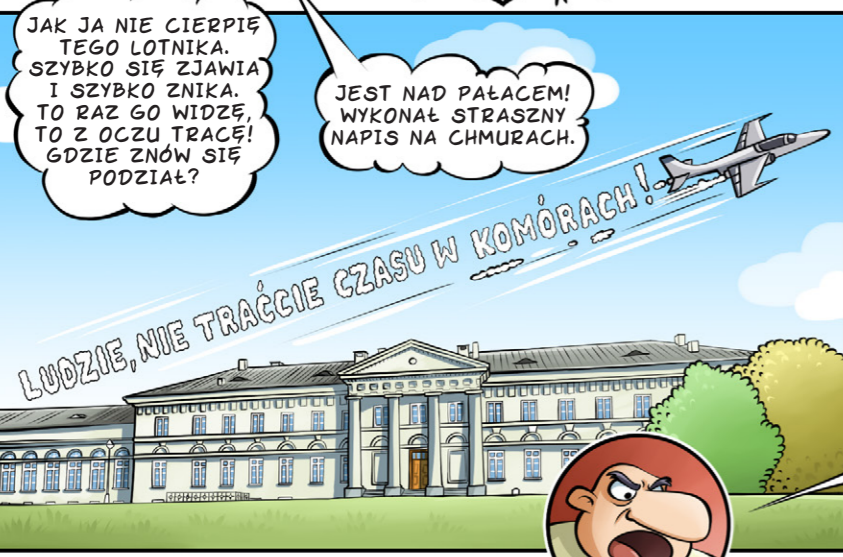
Z NIMI WSZYSTKIMI CHCĘ SIĘ POLICZYĆ!

CZĘŚĆ Z NICH NA PIKNIK JEDZIE LOTNICZY DO INSTRUKTORA LOTÓW Z DĘBLINA, KTÓRY NA RÓŻNYCH LATA MASZYNACH, WIELKIE EMOCJE WZBUDZAJĄC W DZIECIACH.

RETY, POD MOSTEM WŁAŚNIE PRZELECIAŁ! WYKONAŁ BECZKĘ ORAZ KORKOCIĄG.

SPÓJRZ, JACYŚ LUDZIE SKACZA NA POCIĄGI! NIE SĄ TO JEDNAK SPADOCHRONIARZE.

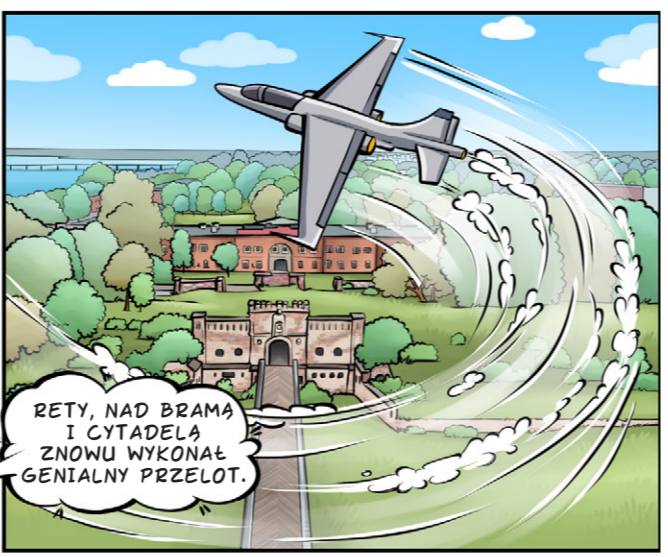
TO CHYBA ROLKARZ Z DESKOROLKARZEM.



JAK JA NIE CIERPIĘ TEGO LOTNIKA. SZYBKO SIĘ ZJAWIA I SZYBKO ZNIKA. TO RAZ GO WIDZĘ, TO Z OCZU TRACĘ! GDZIE ZNÓW SIĘ PODZIAŁ?

JEST NAD PAŁACEM! WYKONAŁ STRASZNY NAPIS NA CHMURACH.

LUDZIE, NIE TRACIE CZASU W KOMÓRACH!

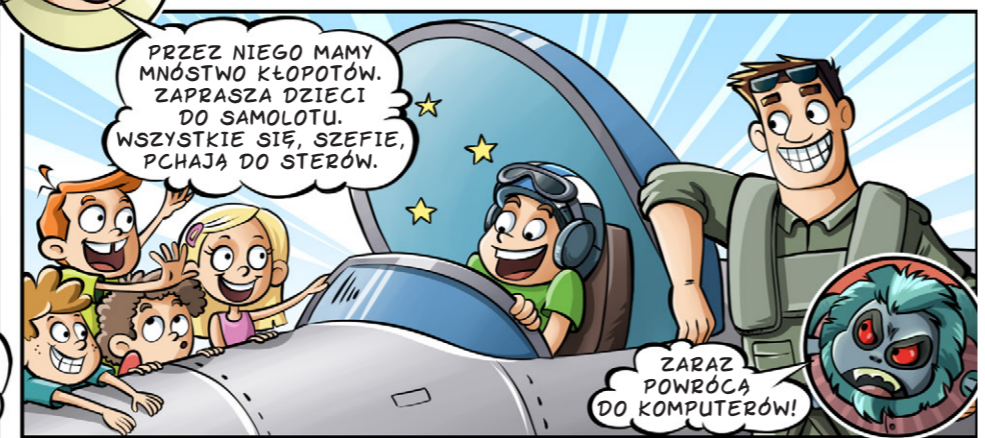


RETY, NAD BRAMĄ I CYTADEŁĄ ZNOWU WYKONAŁ GENIALNY PRZELOT.



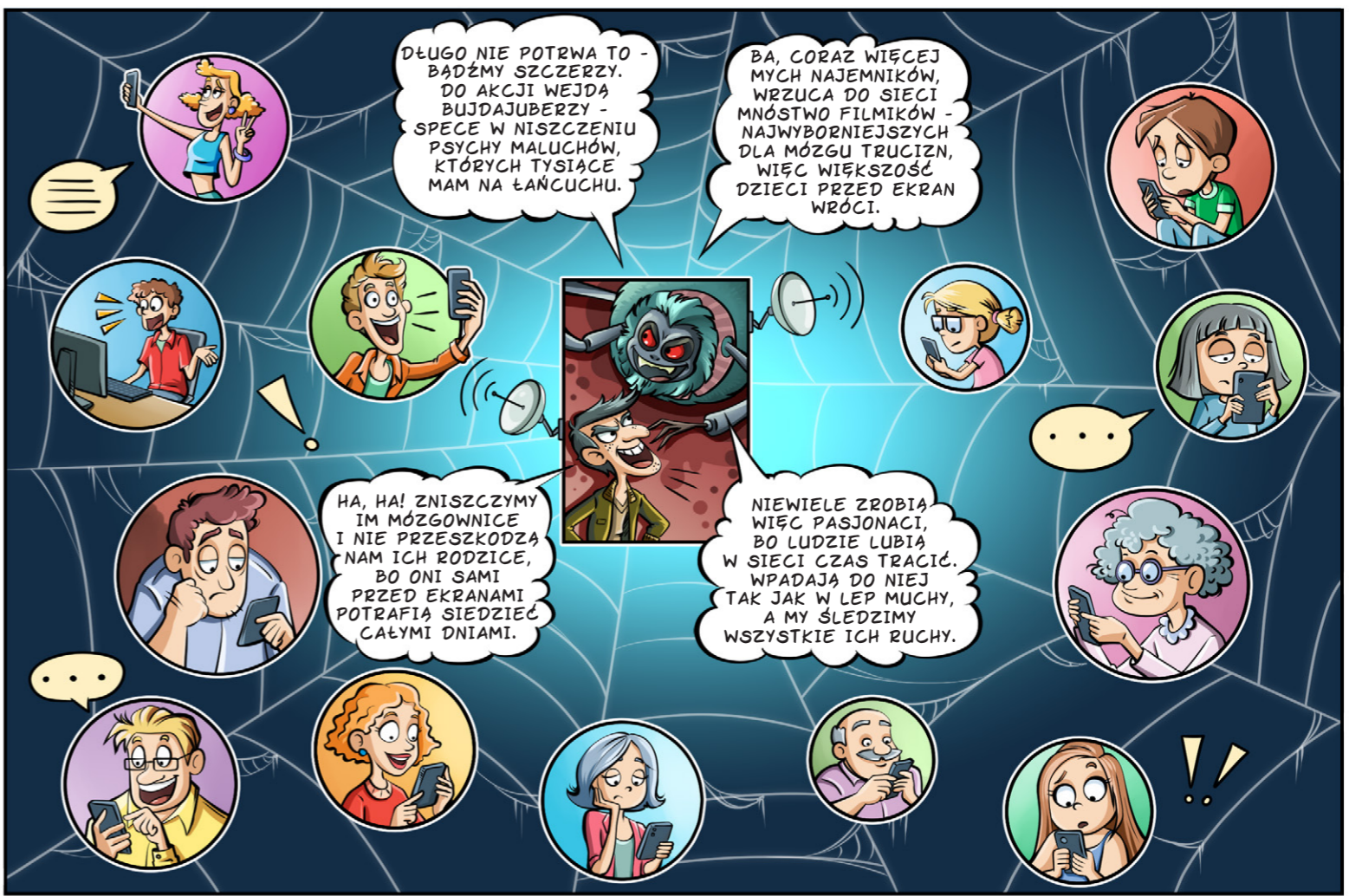
TŁUM JEGO FANÓW JEST PRZY POMNIKU.

DAJ NAM AUTOGRAF, DZIELNY LOTNIKU!



PRZEZ NIEGO MAMY MNÓSTWO KŁOPOTÓW. ZAPRASZA DZIECI DO SAMOLOTU. WSZYSTKIE SIĘ, SZEPIE, PCHAJĄ DO STERÓW.

ZARAZ POWRÓCI DO KOMPUTERÓW!

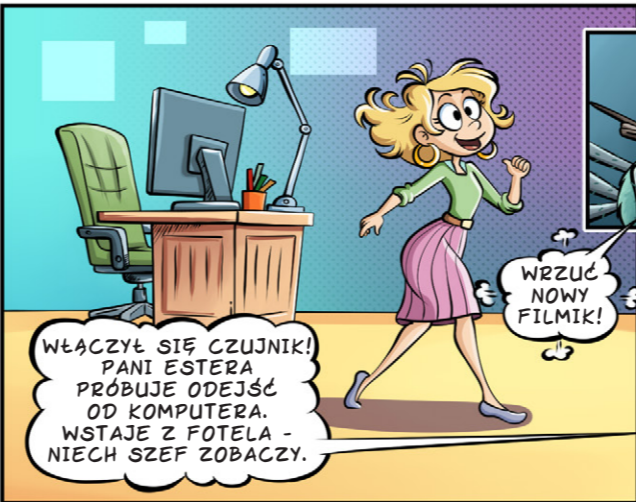


DŁUGO NIE POTRWA TO - BĄDŹMY SZCZERZY. DO AKCJI WEJDA BUJDAJUBERZY - SPECE W NISZCZENIU PSYCHY MALUCHÓW, KTÓRYCH TYSIĄCE MAM NA ŁANCUCHU.

BA, CORAZ WIĘCEJ MYCH NAJEMNIKÓW, WRZUCA DO SIECI MNÓSTWO FILMIKÓW - NAJWYBÓRNIJSZYCH DLA MÓZGU TRUCIŹN, WIĘC WIĘKSZOŚĆ DZIECI PRZED EKRAŃ WRÓCI.

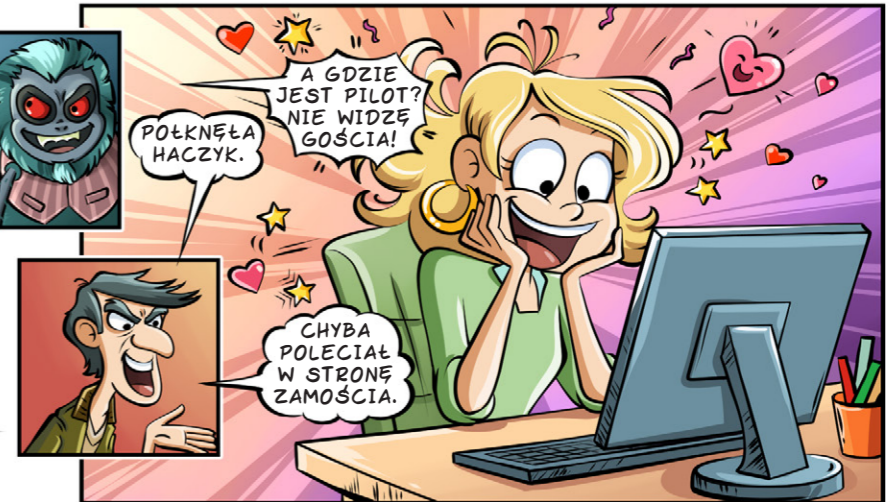
HA, HA! ZNISZCZYMY IM MÓZGOWNICE I NIE PRZESZKODZĄ NAM ICH RODZICE, BO ONI SAMI PRZED EKRAŃAMI POTRAFIĄ SIEDZIEĆ CAŁYMI DNIAМИ.

NIEWIELE ZROBIA WIĘC PASJONACI, BO LUDZIE LUBIA W SIECI CZAS TRACIĆ. WPADAJĄ DO NIEJ TAK JAK W LEP MUCHY, A MY ŚLEDZIMY WSZYSTKIE ICH RUCHY.



WŁĄCZYŁ SIĘ CZUJNIK! PANI ESTERA PRÓBUJE ODEJŚĆ OD KOMPUTERA. WSTAJE Z FOTEŁA - NIECH SZEŁ ZOBACZY.

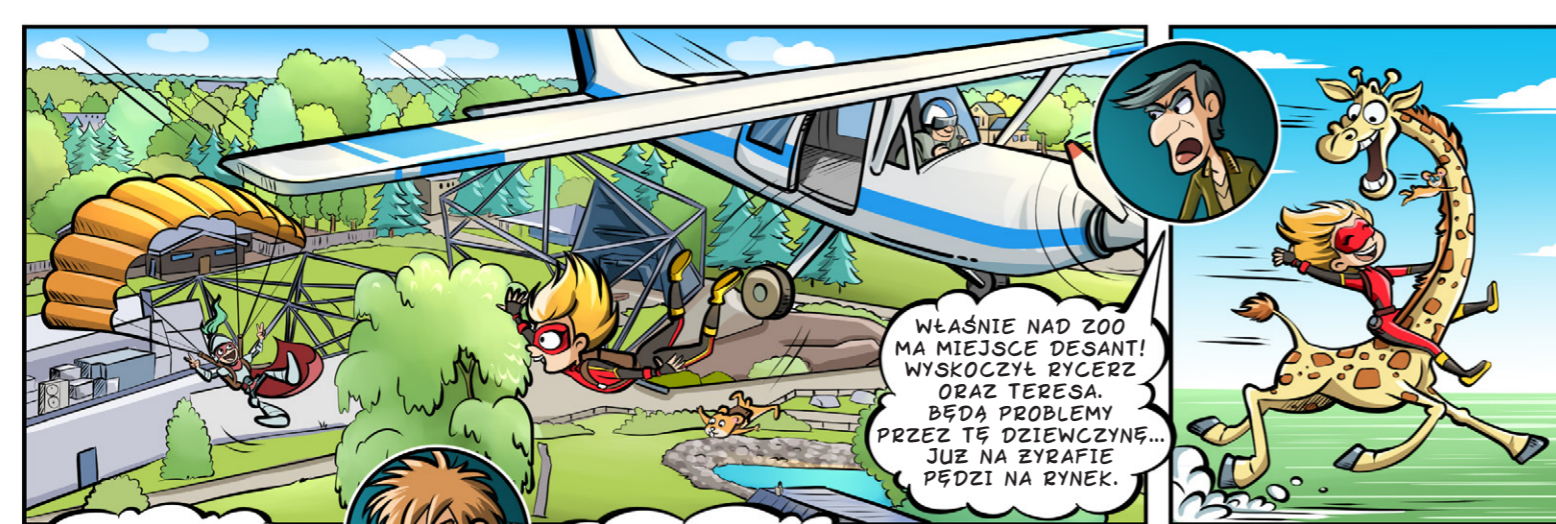
WRZUC NOWY FILMIK!



POŁKNĘŁA HACZYK.

A GDZIE JEST PILOT? NIE WIDZĘ GOŚCIA!

CHYBA POLECIAŁ W STRONĘ ZAMOŚCIA.



WŁAŚNIE NAD ZOO MA MIEJSCE DESANT! WYSKOCZYŁ RYCERZ ORAZ TERESA. BĘDĄ PROBLEMY PRZEZ TĘ DZIEWCZYNĘ... JUŻ NA ŻYRAFIE PĘDZI NA RYNEK.

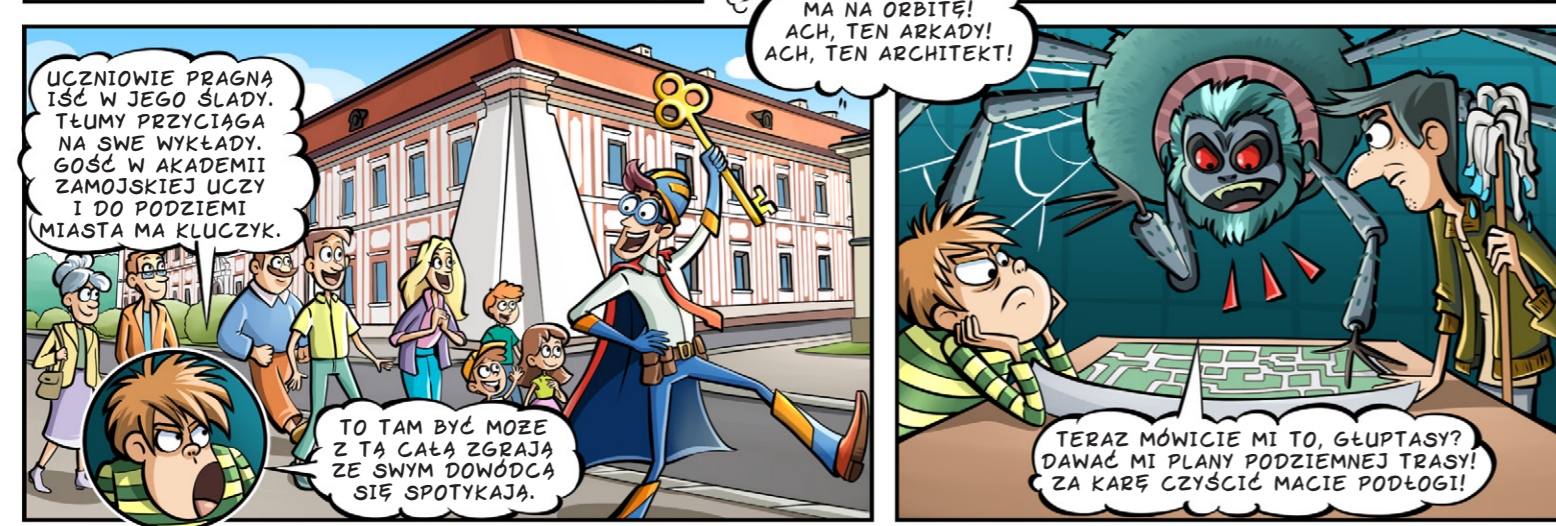


A RYCERZ RUSZYŁ NA DŹWIĘK HEJNAŁU NA DWÓCH NIEDŹWIEDZIACH DO ARSENAŁU WOKÓŁ OBRONNYCH FORTYFIKACJI. TEN FAN BITEWNYCH INSCENIZACJI MA NIEBYPWAŁY TALENT JEŹDZIECKI.

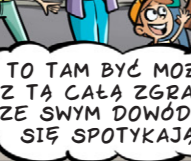
NA RYNKU WIELKIM PRZY STOLE SZWEDZKIM BĘDĄ DZIS GOŚCIE U ARCHITEKTA. CO ZNÓW WYMYŚLA TEN ICH PROJEKTANT?



JEST PRZY RATUSZU Z DZIEĆMI NA RYNKU. ROBIĄ PROJEKTY RÓŻNYCH BUDYNKÓW I DZIWNYCH RZECZY I MASZYN SZKICE. 000 - PROJEKTUJĄ TURBOMIEDNICĘ, KTÓRA DOLECIEĆ MA NA ORBITĘ! ACH, TEN ARKADY! ACH, TEN ARCHITEKT!



UCZNIOWIE PRAGNĄ IŚĆ W JEGO ŚLADY. TŁUMY PRZYCIĄGA NA SWE WYKŁADY. GOŚĆ W AKADEMII ZAMOJSKIEJ UCZY I DO PODZIEMI MIASTA MA KLUCZYK.



TO TAM BYĆ MOŻE Z TĄ CAŁĄ ZGRAJĄ ZE SWYM DOWÓDCĄ SIĘ SPOTYKAJĄ.



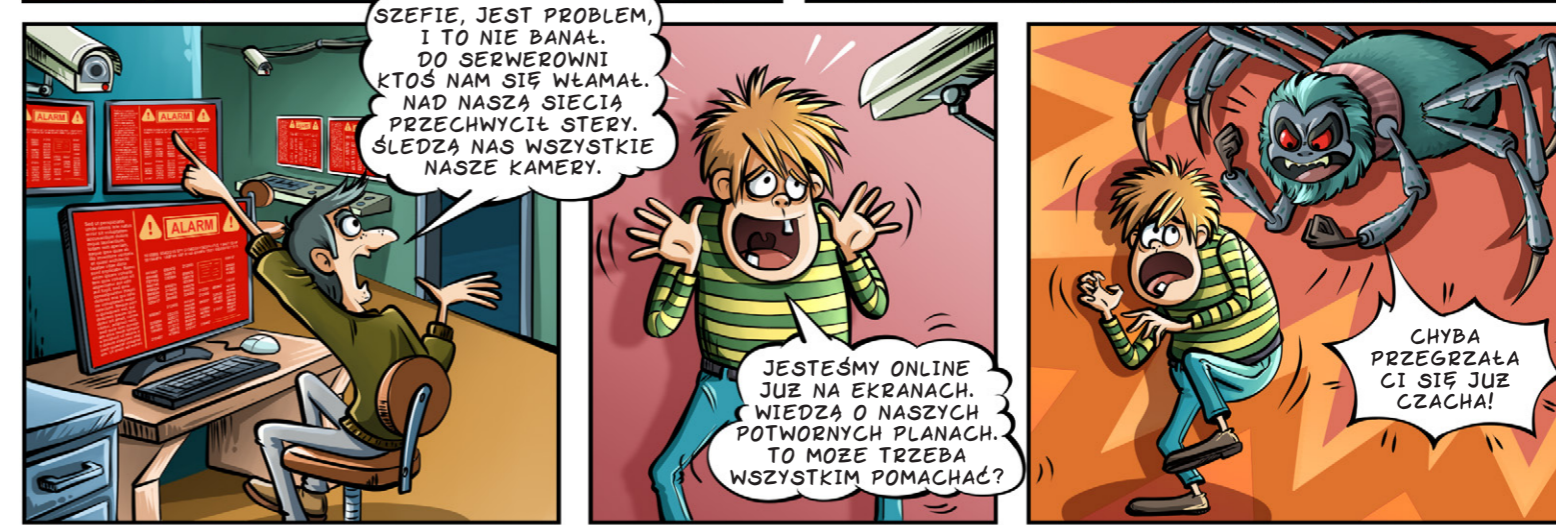
TERAZ MÓWICIE MI TO, GŁUPTASY? DAWAĆ MI PLANY PODZIEMNEJ TRASY! ZA KARĘ CZYSZCIE MACIE PODŁOGI!



TAJEMNA BAZA DZIELNEJ ZAŁOGI.

DOBRA ROBOTA! KROK BLIŻEJ CELU, LECZ WRÓG WCIAŻ ŁAPIE DO SIECI WIELU. JEŚLI TEJ BANDY NIKCZEMNE WYSŁYBY KIEDYS NA ŚWIATŁO DZIENNE, NIEKTÓRZY LUDZIE PRZEJRZĄ NA OCZY, ZEBY O WOLNOŚĆ SWĄ WALKĘ STOCZYĆ! VA BANQUE, DRUZYNO, MUSIMY ZAGRAĆ. TRZEBA PODSŁUCHAĆ ICH ALBO NAGRAĆ.

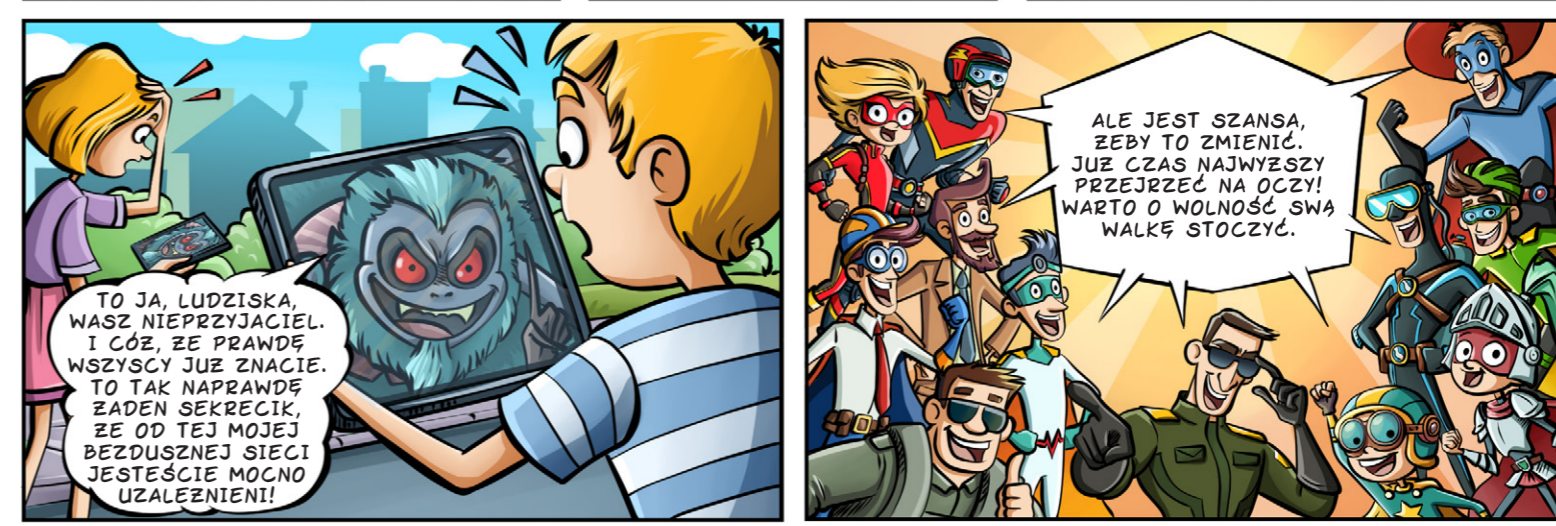
TUTAJ JEST CENTRUM ICH DOWODZENIA, W KTÓRYM ZMIENIAJĄ LUDZKIE SUMIENTA.



SZEFIE, JEST PROBLEM, I TO NIE BANAL. DO SERWEROWNI KTOŚ NAM SIĘ WŁAMAŁ. NAD NASZĄ SIECIĄ PRZECHWYCIŁ STERY. ŚLEDZĄ NAS WSZYSTKIE NASZE KAMERY.

JESTEŚMY ONLINE JUŻ NA EKRANACH. WIEDZA O NASZYCH POTWÓRNYCH PLANACH. TO MOŻE TRZEBA WSZYSTKIM POMACHAĆ?

CHYBA PRZEGRZAŁA CI SIĘ JUŻ CZACHA!



ALE JEST SZANSA, ZEBY TO ZMIEŃC. JUŻ CZAS NAJWYŻSZY PRZEJRZEĆ NA OCZY! WARTO O WOLNOŚĆ SWĄ WALKĘ STOCZYĆ.

TO JA, LUDZISKA, WASZ NIEPRZYJACIEL. I CÓŻ, ZE PRAWDĘ WSZYSCY JUŻ ZNACIE. TO TAK NAPRAWDĘ ZADEN SEKRECJK, ZE OD TEJ MOJEJ BEZDUSZNEJ SIECI JESTEŚCIE MOCNO UZALEŻNIENI!

JAROSŁAW SIEK  
AGNIESZKA HACIA



ISBN 978-83-7655-198-2



9 788376 455198 2

**BOMBAJKA**  
WYDAWNICTWO



WŁODAWA  
MIASTO 3 WIEKI



Gmina  
Opole Lubelskie



Miasto Dęblin



Miasto  
Międzyrzec  
Podlaski

